

S
ygn. XXVIII C 5583/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Aldona Szawrońska-Eliszewska
Sędziowie:	
Protokolant:	Oliwia Fabiniak

po rozpoznaniu w dniu 13 października 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa

M. G., A. G.

przeciwko

(...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

Ustala, że umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF zawarta w dniu 31 lipca 2008r. pomiędzy (...) Bank SA z siedzibą w W. a A. G.(W.) i M. G. jest nieważna.

Zasądza od pozwanego (...) SA z siedzibą w W. na rzecz A. G. i M. G. łącznie kwotę 211 748, 48 (dwieście jedenaście tysięcy siedemset czterdzieści osiem 48/100) zł oraz 135 442, 32 (sto trzydzieści pięć tysięcy czterysta czterdzieści dwa 32/100) CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 28 lipca 2022 r. do dnia zapłaty.

Ustala, że koszty procesu ponosi pozwany (...) SA z siedzibą w W. w całości, których wyliczenie poleca Referendarzowi Sądowemu po prawomocnym zakończeniu postępowania w sprawie.

Sygn. akt XXVIII C 5583/21

UZASADNIENIE

wyroku z 25 października 2022 roku

W dniu 27 kwietnia 2021 r. do tut. Sądu wpłynął pozew w którym A. G. i M. G. domagali się ustalenia nieważności całej umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF nr (...) z dnia 31 lipca 2008 r. na podstawie art. 58 k.c. w związku z art. 189 k.p.c., ewentualnie stwierdzenie, że umowa kredytu jest nieważna na podstawie art. 58§1 k.c. jako sprzeczna z art. 69 ust.1 i ust. 2 pkt 2 prawo bankowe lub art. 58 k.c. w zw. z art. 353(1) k.c.

Ewentualnie zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 264.804,11 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po doręczeniu pozwu do dnia zapłaty, wskutek uznania niektórych postanowień umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF nr (...) z 31 lipca 2008 za abuzywne w rozumieniu art. 385¹ k.c. i tym samym bezskuteczne względem powodów.

Ponadto, powodowie wniesli o zasądzenie kosztów procesu wg norm prawem przepisanych.

Następnie powodowie pismem z dnia 24 lutego 2022 r. zmodyfikowali swoje powództwo i wniesli o ustalenie nieważności całej umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF nr (...) z dnia 31 lipca 2008 r. na podstawie art. 58 k.c. w związku z art. 189 k.p.c., ewentualnie stwierdzenie, że umowa kredytu jest nieważna na podstawie art. 58§1 k.c. jako sprzeczna z art. 69 ust.1 i ust. 2 pkt 2 prawo bankowe lub art. 58 k.c. w zw. z art. 353(1) k.c. oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie do ich niepodzielnej ręki kwot: 211.748,84 zł i 135.442,32 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po doręczeniu pisma zawierającego modyfikację powództwa do dnia zapłaty.

Ewentualnie zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie od ich niepodzielnej ręki kwoty 299.129,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po doręczeniu pisma modyfikującego powództwo do dnia zapłaty.

Ponadto, powodowie wniesli o zasądzenie kosztów procesu według norm prawem przepisanych

Uzasadniając żądanie pozwu powodowie wskazali, że w dniu 31 lipca 2008 roku zawarli z pozwanym umowę kredytu hipotecznego nr (...). Przedmiotem tej umowy było udzielenie kredytu na kwotę 700.000,00 złotych. Celem umowy o kredyt hipoteczny było sfinansowanie zakupu nieruchomości, refinansowanie nakładów oraz opłat okołokredytowych.

Powodowie wskazali, że powyższa umowa została oparta na wzorach opracowanych wyłącznie przez pozwanego, a negocjowanie jej ewentualnie odmiennych warunków było niemożliwe. Jako walutę waloryzacji kredytu wskazano wprawdzie walutę CHF (franka szwajcarskiego), ale kredyt był wypłacany w złotych polskich. W umowie nie ustalono wysokości kursu CHF/PLN. Wskazano, że powodowie nie otrzymali z tytułu umowy franków szwajcarskich. Powodowie podnieśli, że umowa zawiera postanowienia abuzywne, które wprowadzają rażącą dysproporcję praw i obowiązków stron, przyznając jedynie pozwanemu uprawnienia do dowolnego ustalania kryteriów wpływających na wysokość świadczeń stron. Powodowie wskazali, że postanowienia umowy kredytu nie były z nimi indywidualnie uzgadniane i nie wiedzieli że pozwany bank dla ustalania kursu indeksacji korzysta z opracowanych przez siebie Tabel.

Powodowie podali, że na kwotę dochodzoną pozwem składała się suma należności uiszczonych przez powodów na rzecz pozwanego w okresie od dnia zawarcia umowy kredytu, która została wykazana zaświadczeniami wystawionymi przez pozwanego (pozew k. 3-13, modyfikacja powództwa k. 160-162).

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz od strony powodowej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Argumentując powyższe stanowisko pozwany obszernie wskazał, iż kwestionuje wszelkie roszczenia powodów - zarówno co do zasady, jak i co do wysokości, w tym również w zakresie roszczenia odsetkowego. Stanowczo zaprzeczył, że kwestionowane przez stronę powodową postanowienia stanowiły klauzule abuzywne. Podniósł, że strona powodowa przy podpisaniu umowy miała świadomość ryzyka kursowego i na nie się godziła, w tym w szczególności z możliwością wzrostu raty kapitałowo - odsetkowej oraz całego zadłużenia. Rzeczywistą przyczyną powództwa nie są rzekome wady prawne umowy, a obiektywny i niezależny od pozwanego wzrost kursu franka szwajcarskiego. Strona powodowa wiedziała, że umowa wiąże się z ryzykiem kursowym i się na nie świadomie godziła..

Podnosił zarzut przedawnienia roszczeń strony powodowej wymagalnych dawniej niż trzy lata przed dniem złożenia wniosku o zawezwanie do próby ugodowej (odpowiedź na pozew k. 61-83).

W dalszym toku postępowania pełnomocnicy stron podtrzymywali ww. stanowiska w sprawie. Sąd poinformował powodów o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą stwierdzenie nieważności umowy kredytu będącej przedmiotem niniejszej sprawy, stosownie do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, w tym m. in. wyroku z 29 kwietnia 2021 roku, sygn. C 19/20, jak również uchwały Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21. Strona powodowa po pouczeniu Sądu oświadczyła, że ma świadomość konsekwencji stwierdzenia nieważności umowy i związanych z tym możliwymi roszczeniami banku oraz w pełni je akceptuje. Jednak zdaniem powodów stwierdzenie nieważności umowy jest najkorzystniejszym wyjściem z łączącego powodów z bankiem stosunku prawnego. Nie wyrazili zgody na dalsze trwanie umowy ani jakichkolwiek jej postanowień. Wnieśli o ustalenie nieważności w/w umowy (oświadczenie powodów k. 177).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 czerwca 2008 roku przez A. G. i M. G. został złożony wniosek do (...) Bank S.A. z siedzibą w W. o udzielenie kredytu hipotecznego dla osób fizycznych (...) w wysokości 700.000,00 złotych na nabycie nieruchomości. Jako walutę kredytu wskazano CHF, a spłata miała nastąpić w 360 miesięcznych ratach. Spłata miała przybrać formę postać równych rat odsetkowo - kapitałowych (wniosek o udzielenie kredytu k. 86-90).

W dniu 9 lipca 2008 roku wydano decyzję kredytową nr (...) o przyznaniu kredytu hipotecznego (decyzja kredytowa k. 93-94). Następnie w dniu 31 lipca 2008 roku ww. strony zawarły umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) w kwocie 700.000,00 złotych, zaś waluta waloryzacji kredytu została określona jako CHF. Celem kredytu było nabycie nieruchomości, refinansowanie nakładów i opłat okołokredytowych (§ 1 ust. 1, 1 A, 2 i 3 umowy).

W dniu 31 lipca 2008r. została zawarta między (...) Bank SA z siedzibą w W. a A. W. i M. G. umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych waloryzowany kursem CHF. Celem kredytu było finansowanie zakupu na rynku wtórnym lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w W. przy ul. (...), refinansowanie nakładów poniesionych w związku z zakupem przedmiotowego lokalu (50 000 z) zł oraz finansowanie opłat okołokredytowych (54 000 zł) (§ 1 umowy z dnia 31 lipca 2008r.). Kwota kredytu wynosiła 700 000 zł a kwotą waloryzacji był CHF(§ 1 pkt. 2 i 3 umowy). Okres kredytowania ustalono na 360 miesięcy, czyli od dnia 31 lipca 2008r. do dnia 5 sierpnia 2038r. (§1 pkt. 4) wariant spłaty w równych ratach kapitałowo- odsetkowych. Jako termin spłaty wyznaczono 5 dzień każdego miesiąca (§ 1 pkt. 4 i 5).

Na dzień wydania decyzji kredytowej przez bank oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym wynosiło 3,68% marża banku o, 9 % (§ 1 ust. 8 umowy). W § 7 ust. 1 umowy zostało zawarte postanowienie, że kwota kredytu wyrażona w CHF jest określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu/transzy. Na ww. nieruchomości miała zostać ustanowiona hipoteka kaucyjna, ustanowiona na nabytej nieruchomości (§ 3 ust. 1, § 2 ust. 3-5 umowy). Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe miały być spłacane w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 11 ust. 4 umowy). Natomiast za okres od dnia powstania zadłużenia do dnia poprzedzającego spłatę kredytu (...) pobiera odsetki, które są naliczane w okresach miesięcznych, licząc od dnia uruchomienia kredytu (§ 11 ust. 7 i 8 umowy).

Zgodnie z § 10 umowy kredyt oprocentowany został według zmiennej stopy procentowej, która na dzień zawarcia umowy kredytowej wynosiła 3,68% w stosunku rocznym. Natomiast w myśl § 11 umowy kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych określonych w § 1 ust. 5, w terminach i kwotach zawartych w Harmonogramie spłat (§ 11 ust. 1 i 2.)

W § 13 ust. 6 umowy została zawarta informacja, że wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Bank S.A., obowiązującym w dniu i godzinie spłaty.

W § 29 ust. 1 i 2 umowy zostało zawarte oświadczenie, że kredytobiorca został dokładnie zapoznany z warunkami udzielenia kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptuje. W umowie nie ma żadnej wzmianki o sposobie ustalania kursu franka szwajcarskiego (umowa kredytu k. 22-25).

Strony w dniu 22 maja 2012 r. zawarły aneks do umowy nr (...) z 31 lipca 2008 r. w którym wskazano, że pożyczkobiorca ma możliwość dokonywania zmian waluty spłaty kredytu waloryzowanego kursem CHF. Następnie zawarto kolejny aneks w dniu 19 września 2018 r. w którym zmieniono i określono prawne zabezpieczenie kredytu. (aneks z 22 maja 2012 r. k. 27-28, aneks z 19 września 2018 r. k. 29)

Wypłata kredytu nastąpiła w dniu 21 sierpnia 2008 r. Następnie uiszczano regularnie raty kredytu zgodnie z harmonogramem kredytowym przedstawianym przez bank. W okresie od dnia 6 października 2008 roku do dnia 7 stycznia 2022 roku spłacono łącznie kwotę 211.748,84 złotych i 135.442,32 CHF (zaświadczenia k. 32-34 i 163).

Powód M. G. w dniu zawarcia umowy nie prowadził działalności gospodarczej, rozpoczął jej prowadzenie w 2010r. Działalność gospodarcza prowadzona przez powoda była zarejestrowana w przedmiotowej nieruchomości, natomiast powód faktycznie nie prowadził tam działalności gospodarczej. Powódka A. G. w momencie zawarcia umowy kredytu nie prowadziła działalności gospodarczej, była policjantem. Umowa kredytu została zawarta w celu zakupu lokalu mieszkalnego. Powodowie zamieszkali w lokalu po jego nabyciu i mieszkali w nim do momentu sprzedaży. A. G. i M. G. nie zostali w sposób rzetelny poinformowani o mechanizmie funkcjonowania kredytu indeksowanego, a także o wynikających z niego ryzykach. Powodowie nie zostali poinformowani, że w umowie zastosowane będą dwa kursy waluty franka szwajcarskiego, zostali poinformowani o tym, że w umowie będzie zastosowana tabela kursowa banku, lecz nie zostali poinformowani o tym w jaki sposób Bank ustala kursy w umowie. Powodowie A. G. i M. G. nie przedstawiono ryzyka walutowego związanego z zawarciem umowy powiązanej z walutą franka szwajcarskiego, w szczególności nie przedstawiono historycznych kursów waluty, zostali zapewnieni, że waluta jest stabilna, kurs waluty w ciągu kilku ostatnich lat nieznacznie się zmienił. Doradca poinformował, że rata będzie stała. Powodowie dowiedzieli się o tym, że w umowie mogą być klauzule niedozwolone na przełomie 2017r. a 2018r. Zdaniem doradcy kredytowego, umowa w tej walucie była dla A. G. i M. G. najbardziej atrakcyjna finansowo i korzystna, gdyż miało występować niższe oprocentowanie i niższa wysokość rat. Umowa nie była negocjowana. Powodowie są małżeństwem, kredyt był spłacany ze środków pieniężnych stanowiących majątek wspólny.

(zeznania A. G., 00:2003 k. 177 i M. G., 00:03:06 k. 176-177).

W dniu 22 listopada 2013 roku (...) Bank spółka akcyjna z siedzibą w W. o numerze KRS (...), zmieniła firmę na: (...) spółka akcyjna” (okoliczność bezsporna).

* * * * *

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody złożone do akt przez strony oraz zeznania powodów. W odniesieniu do części dokumentów strony nie zakwestionowały rzetelności ich sporządzenia ani nie żądały złożenia przez stronę przeciwną ich oryginałów (zgodnie z art. 129 kpc). Podobnie i Sąd badając te dokumenty z urzędu, nie dopatrzył się w nich niczego, co uzasadniałoby powzięcie jakichkolwiek wątpliwości co do ich wiarygodności i mocy dowodowej, dlatego stanowiły podstawę dla poczynionych w sprawie ustaleń. W ocenie Sądu dowody te, w zakresie, w jakim stanowiły podstawę poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych, tworzą razem zasadniczo spójny i nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Warto także podkreślić, iż w postępowaniu cywilnym niepoświadczone kserokopie dokumentów mają moc dowodową (takie stanowisko zajął w analogicznej sprawie Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z 4 września 2020 roku, sygn. akt XXVII Ca 1537/19). Odmienne podejście byłoby współcześnie wręcz anachroniczne i raziłoby nieuzasadnionym formalizmem, który często prowadzi do nieprawidłowych i wręcz niesprawiedliwych rozstrzygnięć. Sądy muszą uwzględniać postępujący rozwój technologiczny i by prawidłowo sprawować swoją funkcję - powinny uwzględniać w postępowaniach także nowe środki dowodowe.

Kserokopia dokumentu (której nie nadano cech odpisu) wprawdzie nie jest dokumentem w rozumieniu art. 243¹ kpc, ale wbrew poprzednio wyrażanym poglądom - od dnia 8 września 2016 roku jest wprost innym środkiem dowodowym z art. 308 kpc, będącym dowodem pośrednim co do istnienia dokumentu o określonej treści (podobnie, jak np. fotografia dokumentu), przeprowadzanym w procesie w oparciu o przepisy o dowodzie z dokumentów (art. 308 kpc in fine). Taka kserokopia jest zapisem obrazu dokumentu. Co więcej, taka niepoświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia dokumentu jest w pełni dopuszczalnym dowodem dla czynienia ustaleń, co do istnienia i treści samego dokumentu w sytuacjach, gdy z obiektywnych przyczyn faktycznych lub prawnych strona posługująca się tym środkiem dowodowym nie może definitywnie przedstawić czy to samego oryginału dokumentu, czy jego wiarygodnego odpisu (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 4 listopada 2020 roku, I ACa 587/19, LEX nr 3101585).

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na zeznaniach powodów, które w pełni korelowały z dowodami w postaci dokumentów związanych z zawarciem i realizacją przedmiotowej umowy. Zrelacjonowali oni przebieg czynności związanych z zawarciem ww. umowy kredytu. Wynika z nich jednoznacznie, iż nie negocjowali oni postanowień umowy i pozostawali w przekonaniu, że bank oferuje im bezpieczny produkt finansowy. Zeznania powodów dotyczące w szczególności okoliczności związanych z zawarciem umowy o kredyt, były logiczne i spójne, a w konsekwencji nie budziły wątpliwości. Dlatego Sąd uznał je za wiarygodne w całości (zeznania A. G., 00:2003 k. 177 i M. G., 00:03:06 k. 176-177).

Na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 kpc, Sąd pominął wnioski stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Było to konsekwencją uznania, iż okoliczności, których stwierdzenia miał służyć ten wniosek dowodowy, są nieistotne dla wyniku postępowania. Na kanwie niniejszej sprawy zasadniczy spór pomiędzy stronami dotyczył bowiem wyłącznie kwestii materialnoprawnych i koncentrował się na ocenie postanowień umownych stosowanych przez pozwanego, na podstawie których ten zatrzymał dochodzoną pozwem kwotę, przez pryzmat ich zgodności z przepisami prawa chroniącymi konsumentów, a zakazujących m. in. stosowania klauzul abuzywnych we wzorcach umownych przez przedsiębiorców, tj. art. 385¹ § 1 kc – art. 385³ kc.

Żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy nie miały natomiast załączone do akt publikacje, ekspertyzy czy opinie prawne. Nie stanowią one bowiem dowodu w postępowaniu cywilnym, nie są w żaden sposób wiążące dla Sądu i stanowią jedynie subiektywną ocenę autora co do rozumienia czy też stosowania określonych instytucji prawnych.

W ocenie Sądu, dokonanie ustaleń stanu faktycznego możliwe było na podstawie pozostałych dowodów zebranych w niniejszej sprawie – w szczególności przedstawionych przez strony dokumentów oraz zeznania powodów. Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 kpc oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 kpc.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie niemal w całości z uwagi na fakt, iż umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, zawarta w dniu 31 lipca 2008 roku przez powodów z pozwanym, jest nieważna z uwagi na jej sprzeczność z właściwością (naturą) stosunku zobowiązaniowego. Ponadto zawiera ona szereg postanowień abuzywnych, które nie mogą być zastąpione jakimikolwiek innymi regulacjami prawnymi, co także skutkuje nieważnością ww. umowy. Skutkiem nieważności ww. umowy jest nieistnienie wynikającego z niej stosunku prawnego. Należy bowiem wskazać, iż **gdy żądanie zmierza do ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, jego podstawę faktyczną mogą stanowić w szczególności takie**

okoliczności faktyczne, które wskazują na to, że mająca być źródłem tego stosunku czynność prawna (np. umowa) jest nieważna albo w ogóle nie została dokonana. Zarówno nieważność czynności prawnej, jak i jej nieistnienie (brak tej czynności) powodują, że stosunek prawny, który miałby z czynności prawnej wynikać, nie powstaje, a zatem nie istnieje (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 roku, II CSK 56/15, Legalis nr 1361401; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2017 roku, V CZ 70/17, Legalis nr 1715441). Z uwagi na uwzględnienie żądań głównych Sąd nie odnosił się do żądań ewentualnych.

W niniejszej sprawie okolicznością bezsporną między stronami był fakt zawarcia w dniu 31 lipca 2008 roku umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, jak również fakt wypłacenia przez pozwanego powodowi kredytu w kwocie 700.000,00 złotych. Istota sporu sprowadzała się natomiast do ustalenia, czy ww. umowa jest nieważna, a tym samym czy zachodzą przesłanki zasądzenia na rzecz powodów kwoty 211.748,84 zł i 135.442,32 CHF uiszczonej przez nich na rzecz pozwanego w toku realizacji ww. umowy. W tym miejscu należy zaakcentować, iż w uzasadnieniu wyroku nie ma potrzeby i czy obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów prezentowanych przez strony, o ile nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1998 roku, II UKN 282/98, Legalis nr 44600). Celem uzasadnienia wyroku nie jest bowiem ocena stanowisk stron, ale wyjaśnienie motywów rozstrzygnięcia. Dopuszczalne jest rozprawienie się z poszczególnymi zarzutami niejako en bloc, poprzez zaprezentowanie odmiennego zapatrywania w kwestii faktów lub prawa nie pozostawiające przestrzeni dla racjonalnej obrony pozostałych zarzutów, które – przy uwzględnieniu koncepcji sądu – stają się wówczas bezprzedmiotowe (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 grudnia 2017 roku, VI ACa 1651/15, Legalis nr 1733044). Służyć to będzie także czytelności uzasadnienia i wyводу Sądu.

Nie ulega wątpliwości, iż istotą wszystkich umów - w tym także umów kredytowych, jest oparcie ich na zgodnej woli stron co do treści, a więc charakter konsensualny. Przez zgodny zamiar stron należy rozumieć uzgodnione elementy faktyczne i prawne kształtujące istotne postanowienia umowy. Umowa kredytu jest czynnością konsensualną, dwustronnie zobowiązującą i odpłatną. Tworzy ona między stronami zobowiązanie o charakterze ciągłym (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 2014 roku, IV CSK 440/13, LEX 1444460; podobnie: H. Ciepła: Dochodzenie roszczeń z umów kredytów frankowych, Warszawa 2021, str. 14).

Definicję kredytu zawiera art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (tj. Dz. U. z 2021 roku, poz. 2439 ze zm.), zgodnie z którym przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy. Wskazać też należy, że w przypadku zawarcia umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczególne zasady określania **sposobów** i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu, **powinna ściśle określać umowa kredytu**. Oznacza to, że kredytobiorca już na etapie umowy kredytowej powinien być odpowiednio poinformowany przez bank o istotnych dla niego zasadach związanych ze spłatą kredytu.

W efekcie należy stwierdzić, że samo wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących indeksacji kredytu mieści się, co do zasady, w granicach swobody umów i nie stanowi naruszenia przepisów ustawy. Mieściło się także w tych granicach także w dacie zawarcia ww. umowy. W art. 69 ust. 2 Prawa bankowego wskazano, jakie niezbędne (obligatoryjne) postanowienia powinny być ujawnione w umowie kredytu bankowego. Natomiast umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy

wariant (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134; wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, LEX 2771344).

Należy przyjąć, że **kredyt indeksowany** kursem waluty obcej to kredyt udzielany w walucie polskiej, przy czym na dany dzień (najczęściej dzień uruchomienia kredytu), kwota kapitału kredytu (lub jej część) przeliczana jest na walutę obcą (według bieżącego kursu wymiany waluty), która to kwota stanowi następnie podstawę ustalania wysokości rat kapitałowo-odsetkowych. Wysokość kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych określana jest zatem w walucie obcej, ale ich spłata dokonywana jest w walucie polskiej, po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dany dzień (najczęściej na dzień spłaty). Taki charakter miała umowa zawarta przez strony w niniejszej sprawie.

Z kolei **kredyt denominowany** to kredyt, w którym zobowiązanie wyrażone jest w umowie w walucie obcej, wypłata kredytu następuje w walucie polskiej, harmonogram spłaty kredytu wyrażony jest w walucie obcej, a spłata następuje w walucie polskiej. W takim kredycie waluta obca nie jest jedynie miernikiem waloryzacji, lecz wyraża wartość zobowiązania pieniężnego (podobnie: H. Ciepła: Dochodzenie roszczeń z umów kredytów frankowych, Warszawa 2021, str. 17).

Zagadnienie interesu prawnego powodów

Oceniając zawarte w pozwie żądanie ustalenia nieważności umowy kredytu, Sąd zobligowany był w pierwszej kolejności zbadać, czy strona powodowa posiada w ogóle **interes prawny** w jego sformułowaniu. Zgodnie z treścią art. 189 kpc powodowie mogą żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy mieli w tym interes prawny. Interes prawny w rozumieniu powyższego przepisu stanowi materialnoprawną przesłankę powództwa o ustalenie i podlega badaniu w ramach merytorycznego rozpatrywania sprawy. Jego istnienie warunkuje zatem przyznanie ochrony prawu podmiotowemu, a brak prowadzi do oddalenia powództwa jako bezzasadnego.

Interes prawny to interes odnoszący się do szeroko rozumianych praw oraz stosunków prawnych i w obecnym stanie prawnym występuje nie tylko wtedy, gdy bezpośrednio zagrożona jest sytuacja prawna powoda, ale i wówczas, gdy w związku z zachowaniem pozwanego uzasadnione jest ustalenie stosunku prawnego lub prawa w celu usunięcia niepewności co do tego prawa lub stosunku prawnego z przyczyn faktycznych lub prawnych (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 września 2020 roku, VII AGa 815/19, Legalis 2530826). W ocenie Sądu usunięcie wszelkich niepewności związanych w niniejszej sprawie z wykonywaniem przez powodów świadczenia na rzecz pozwanego banku (wysokości rat, sposobu rozliczenia kredytu) jest możliwe jedynie za pomocą powództwa o ustalenie. Dopóki strony wiąże umowa kredytowa, powodowie nie mogą domagać się przeliczenia kredytu na złotówki czy rozliczenia umowy. Jedynie ustalenie czy zaskarżona umowa jest nieważna, bądź określone postanowienia umowne nie wiążą stron, pozwoli na zaktualizowanie żądań. Interes prawny powodów w wytoczeniu takiego powództwa jest więc niewątpliwy, albowiem uzyskanie orzeczenia stwierdzającego nieważność umowy i niwelującego jej skutki ex tunc, ma istotny charakter w związku ze spłacaniem przez nich kredytu (podobnie uznał Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 13 stycznia 2021 roku, I ACa 973/20, Legalis nr 2563124).

Odnosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że powodowie mieli niewątpliwie interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie, gdyż z tego stosunku wynikają jeszcze inne dalej idące skutki. Strona powodowa zgłaszała wątpliwości rzutujące na możliwość wykonania umowy. Wskazując na nieważność, wynikającą z niedozwolonego charakteru indeksacji. Ponadto jeżeli strona powodowa złożyłaby wyłącznie pozew o zapłatę na jej rzecz wpłaconych nienależnie na rzecz pozwanego kwot (w wykonaniu nieważnej umowy) lub też jeśli zażądałaby w pozwie jedynie zwrotu nadpłaconych rat kapitałowo - odsetkowych w sytuacji uznania, że niektóre postanowienia umowy są nieważne, to kwestia ważności umowy stanowiłaby przedmiot rozważań Sądu w uzasadnieniu wyroku, a nie byłaby objęta sentencją wyroku. Wówczas powstałaby wątpliwość co do dalszych zasad i formy spłaty rat kredytu w przyszłości, z uwagi na długoterminowy charakter umowy. Tymczasem wynikająca z art. 365 § 1 kpc moc wiążąca prawomocnego orzeczenia nie reguluje wprost przedmiotowych granic związania orzeczeniem, co wywołuje wątpliwości co do zakresu tego związania. Sentencją wyroku objęte jest rozstrzygnięcie o żądaniach stron (art. 325 kpc), którego faktyczne i prawne podstawy zawiera uzasadnienie (art. 328 § 2 kpc). **Z mocy wiążącej wyroku**

o świadczenie korzysta jedynie rozstrzygnięcie zawarte w sentencji - nie rozciąga się ona na kwestie pozostające poza sentencją, w tym ustalenia i oceny dotyczące stosunku prawnego stanowiącego podstawę żądania, o którym orzeczono. ***Wynikająca z art. 365 § 1 kpc moc wiążąca wyroku dotyczy związania sentencją, a nie uzasadnieniem wyroku innego sądu***, czyli przesłankami faktycznymi i prawnymi przyjętymi za jego podstawę, gdyż zakresem prawomocności materialnej jest objęty tylko ostateczny wynik rozstrzygnięcia, a nie jego przesłanki (tak wskazał Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z 13 stycznia 2000 roku, II CKN 655/98, LEX nr 51062, w wyroku z 23 maja 2002 roku, IV CKN 1073/00, LEX nr 55501 oraz w wyroku z 11 lutego 2021 roku, II USKP 20/21, LEX nr 3119575).

Dodatkowo należy wskazać, iż za posiadaniem przez stronę powodową interesu prawnego w ustaleniu nieważności ww. umowy przemawiał także fakt, iż zabezpieczeniem jej realizacji jest hipoteka ustanowiona na rzecz pozwanego na nieruchomości zakupionej ze środków pochodzących z ww. kredytu. Stosownie do art. 94 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o księgach wieczystych i hipotece (tj. Dz. U. z 2019 roku, poz. ze 2204 zm.) wygaśnięcie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką pociąga za sobą wygaśnięcie hipoteki. Zatem dopiero stwierdzeniu w sentencji wyroku, że umowa kredytu jest nieważna, może stanowić potwierdzenie wygaśnięcia takiej hipoteki. Wyrok ustalający może być podstawą wpisu w księdze wieczystej (podobnie uznał m. in. Sąd Najwyższy w uchwale z 14 marca 2014 roku, III CZP 121/13, OSNC 2015/2/15, w postanowieniach z dnia 19 lipca 2006 roku, I CSK 151/06, LEX nr 1170208, z dnia 22 lutego 2007 roku, III CSK 344/06, OSNC 2008, nr 1, poz. 12). Trafność tej konstatacji jednoznacznie potwierdza także najnowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego (vide: uchwała z 8 września 2021 roku, III CZP 28/21, LEX nr 3219763). W świetle ww. okoliczności nie ulegało żadnej wątpliwości Sądowi, że strona powodowa posiada interes prawny w ustaleniu nieważności ww. umowy.

Nieważność czynności prawnej – rozważania ogólne

Stosownie do art. 353 § 1 kc zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić. Stosownie do art. 353¹ kc, strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Istotą umowy jest zatem złożenie przez strony zgodnych oświadczeń woli, których treść określa prawa i obowiązki stron. Umowa powstaje, gdy zostanie uzgodniony katalog istotnych dla danej umowy obowiązków stron i odpowiadających im uprawnień. W konsekwencji, nie jest dopuszczalne, aby postanowienia umowne dawały jednej ze stron uprawnienie do kształtowania według swojej woli zakresu obowiązków drugiej strony. Byłoby to ***sprzeczne z właściwością (naturą) umowy***.

Należy także wskazać, że zgodnie z treścią art. 58 kc czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest także czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Artykuł 353¹ kc należy do kategorii przepisów iuris cogentis, a więc naruszenie któregośkolwiek z wymienionych w tym przepisie kryteriów swobody kontraktowej uruchamia ***sankcję nieważności*** (Kodeks cywilny. Komentarz, pod red. K. Pietrzykowskiego, wyd. 10, Warszawa 2020, Legalis, Nb. 1; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2021 roku, I NSNc 43/20, LEX nr 3220223).

Sprzeczność czynności prawnej z ustawą polega na tym, że indywidualna i konkretna „norma” postępowania wynikająca z czynności prawnej koliduje z normą generalną i abstrakcyjną wynikającą z ustawy. Sprzeczność taka występuje przede wszystkim wtedy, gdy czynność nie respektuje zakazu ustawowego oraz gdy nie zawiera treści lub innych elementów objętych nakazem wynikającym z normy prawnej. Przez ***czynność prawną mającą na celu obejście ustawy*** należy natomiast rozumieć czynność wprawdzie nieobjętą zakazem ustawowym, ale przedsięwziętą w celu osiągnięcia skutku zakazanego przez ustawodawcę. Czynność mająca na celu obejście ustawy zawiera pozór zgodności z ustawą, ponieważ jej treść nie zawiera elementów wprost sprzecznych z ustawą, ale skutki, które wywołuje i które objęte są zamiarem stron naruszają zakazy lub nakazy ustawowe. Funkcja art. 58 kc polega

bowiem na tym, aby zapobiegać powstawaniu stosunków prawnych przez system prawny zakazanych (podobnie uznał Sąd Najwyższy w wyroku z 23 lutego 2006 roku, II CSK 101/05, Legalis nr 177873).

Należy także wskazać, iż o nieważności czynności prawnej decyduje jej treść lub cel. Przepis art. 58 kc dotyczy tylko zgodności z ustawą i zasadami współżycia społecznego treści oraz celu czynności prawnej. Powyższe przesądza o tym, że oceniając ważność czynności prawnej, nie można przypisywać dominującego znaczenia ani okolicznościom poprzedzającym zawarcie umowy, ani sposobowi jej wykonania (vide: uchwała Sadu Najwyższego z 12 października 2001 roku, III CZP 55/01, Lex nr 49101). W konsekwencji nie miała znaczenia podnoszona przez pozwanego kwestia, że kurs stosowany przez bank przy przeliczeniach do wyliczania kolejnych rat w okresie objętym sporem, był w jakiś sposób powiązany z kursem rynkowym. O ważności umowy orzeka się bowiem oceniając jej treść i cel z daty zawarcia umowy, a nie sposób jej faktycznego wykonania.

Sprzecznosc z własciwością (naturą) stosunku prawnego

Jednym z czynników odgrywających istotną rolę w ramach stosowania kryterium właściwości (natury) stosunku, jest sens gospodarczy umowy, identyfikowany w następstwie określenia przez strony świadczeń podstawowych. Wychodzi się bowiem z założenia, że pozostałe postanowienia powinny być podporządkowane realizacji obowiązków głównych, stanowiąc z nimi spójną całość. Jeżeli jest inaczej, tzn. postanowienie dodatkowe podważa - w całości albo w istotnej części - sens społeczno-gospodarczy umowy, umowa jawi się jako wewnętrznie sprzeczna. Zazwyczaj nie jest to wynikiem obustronnego przeoczenia, lecz rezultatem świadomych zabiegów jednej ze stron - przeważnie silniejszej (np. lepiej poinformowanej, sprytniejszej lub mogącej swobodnie zrezygnować z zawarcia umowy) - która niejako okrężną drogą dąży do nadzwyczajnego zabezpieczenia swych interesów. W każdym razie sprzecznosc ta podlega eliminacji z odwołaniem do kryterium właściwości (natury) stosunku prawnego. Bezpośrednią płaszczyzną kontroli jest tu wewnętrzna spójność umowy, a jej pośrednim skutkiem - częstokroć zapobieżenie rażąco niekorzystnemu dla jednej ze stron ukształtowaniu umowy (vide: uchwała Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2018 roku, III CZP 93/17, OSNC 2018 nr 10, poz. 98, str. 44). Odwołanie do natury stosunku prawnego należy rozumieć jako nakaz respektowania podstawowych cech stosunku kontraktowego, które stanowią o jego istocie (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 21 maja 2004 roku, III CK 47/03, Legalis nr 1322536).

W niniejszej sprawie strony zawarły umowę w dniu 31 lipca 2008 r. umowę nr (...) o kredyt hipoteczny (...), w której pojawiły się postanowienia rażąco naruszające równowagę kontraktową między stronami. Są to:

a) § 1 ust. 3A umowy zgodnie z którym kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji (...) według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. Wyjaśniono, iż kwota ta ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu, może być różna od podanej w niniejszym punkcie;

b) § 7 ust. 1 umowy który stanowi, że bank udziela kredytobiorcy (...) kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem kupna waluty CHF wg. tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kwota kredytu wyrażona w CHF walucie jest określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Bank S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu/transzy kredytu;

c) § 11 ust. 4 umowy który określa, że raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe miały być spłacane w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50;

d) § 13 ust. 6 umowy który zawiera informację, że wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Bank S.A., obowiązującym w dniu i godzinie spłaty;

e) § 16 ust. 3 umowy który stanowi, że z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego/od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności (...) z tytułu umowy kredytowej, (...) dokonuje przeliczenia wierzytelności na

złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Bank S.A. z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego wytoczenia powództwa.

Analiza przywołanych wyżej postanowień umownych dotyczących waloryzacji prowadzi do konkluzji, że nie odwołują się one do ustalanych w sposób neutralny kursów CHF czy jakichś obiektywnych, zewnętrznych wskaźników czy czynników, na które żadna ze stron nie ma wpływu. **Zasady ustalania kursów zostały natomiast przekazane do wyłącznych uprawnień pozwanego, nie określając bliżej kryteriów ustalania ich wysokości.**

W ocenie Sądu w świetle takich postanowień umownych, bank może jednostronnie i arbitralnie modyfikować wskaźniki, według których obliczana jest zarówno wysokość kapitału kredytu do spłaty, jak i świadczeń kredytobiorcy (***rat kredytowych***). Waloryzacja kredytu na podstawie przedmiotowej umowy odbywa się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego i to uprawnienie banku do określania wysokości kursów CHF na gruncie zawartej umowy nie doznaje formalnie żadnych określonych ograniczeń. Jakikolwiek ograniczenie w tym zakresie nie wynika także z żadnych przepisów prawa.

Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela stanowisko, iż **określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron** (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134, z dnia 1 marca 2017 roku, IV CSK 285/16, LEX nr 2308321, z dnia 19 września 2018 roku, I CNP 39/17, LEX nr 2559417, z dnia 24 października 2018 roku, II CSK 632/17, LEX nr 2567917, z dnia 13 grudnia 2018 roku, V CSK 559/17, LEX nr 2618543, z dnia 27 lutego 2019 roku, II CSK 19/18, LEX nr 2626330, z dnia 4 kwietnia 2019 roku, III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 roku, I CSK 242/18, LEX nr 2690299, z dnia 29 października 2019 roku, IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64). Jest niewątpliwie **sprzeczne z właściwością (naturą) stosunku zobowiązaniowego, co stanowi przekroczenie zasady swobody umów określonej w art. 353¹ kc. Identyczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uchwale z 28 kwietnia 2022 roku, III CZP 40/22**, Legalis nr 2686192). Postanowienia te spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, dlatego nie są jednak nieważne, **lecz nie wiążą powodów w rozumieniu art. 385¹ kc.**

Natura umowy i generowanego przez nią stosunku sprowadza się bowiem generalnie do tego, że wyraża ona i pozwala realizować interes każdej ze stron. Ponieważ zaś interesy te bywają przeciwstawne, istotę umowy stanowi uzgodnienie woli stron, wyrażającej ich interesy. Zgoda obydwu stron jest oczywistym wymogiem tak przy zawarciu umowy, jak i przy zmianach jej treści, stąd też nawet przy najdalej idących ułatwieniach w realizacji inicjatywy zmian pozostawiona jest drugiej stronie możliwość odmowy zgody na zmiany. W tym stanie rzeczy **za sprzeczne z naturą umowy należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków**. Sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach, zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę, skoro jest oczywiste, że zawsze jest on zainteresowany w najkorzystniejszym dla siebie ukształtowaniu regulacji masowo zawieranych umów (tak nadzwyczaj trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z 22 maja 1991 roku, III CZP 15/91, OSNC 1992/1/1).

W niniejszej sprawie **treść klauzul przedmiotowej umowy nie wskazuje według jakiego, obiektywnego kursu, ma nastąpić przeliczanie rat i kapitału kredytu**. Nie zawiera ona również warunków ustalania przez bank kursów wymiany walut odnoszących się do uruchomienia kredytu, jak i jego spłaty. Dlatego strona powodowa na podstawie tych postanowień nie była w stanie zweryfikować, jak pozwany kształtował kursy wymiany walut i jakimi zasadami przy tym się kierował. Nie była również w stanie określić ostatecznego kosztu kredytu oraz konsekwencji finansowych związanych ze stosowaniem klauzul waloryzacyjnych. Strona powodowa nie została poinformowana o tym, w jaki sposób tworzone są tabele kursów banku, jak przedstawiało się historyczne kształtowanie waluty CHF względem złotego, euro czy dolara amerykańskiego, a także tego, że raty kredytowe czy też saldo kredytu mogą drastycznie wzrosnąć. Nie przedstawiono im symulacji porównawczej pokazującej kształtowanie się zarówno wysokości salda zadłużenia, jak i wysokości miesięcznej raty kredytu, w przypadku odpowiednio kredytu w PLN i

CHF, w sytuacji znaczącej zmiany kursu i aprecjacji franka szwajcarskiego. **Wysokość spreadów, mających poza kursem z rynku forex kluczowy wpływ na wysokość kursów walut w tabeli – określał dowolnie pozwany.**

W tym miejscu należy zaakcentować, iż w świetle najnowszego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, iż podpisując umowę kredytu denominowaną w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w wypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Ponadto, **przedsiębiorca musi przedstawić możliwe zmiany kursów wymiany walut i ryzyko związane z zawarciem takiej umowy** (vide: wyrok z dnia 10 czerwca 2021 roku, C-776/19, Legalis nr 2581726). Nie ulega wątpliwości, iż w niniejszej sprawie pozwany nie wywiązał się z tego obowiązku.

Ponadto treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę (tak wskazał m.in. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 18 listopada 2021 roku, sygn. C 212/20). **Powyższa umowa w żadnym wypadku nie dawała powodom takich możliwości.**

Wysokość świadczenia kredytobiorcy została określona w ten sposób, że kwotę kredytu przeliczano najpierw ze złotych na franki szwajcarskie, po kursie wskazanym przez pozwanego, uzyskując równowartość kredytu wyrażoną w walucie obcej. Następnie – już bezpośrednio w celu określenia każdej kolejnej raty – przeliczano wskazywaną przez bank kwotę w CHF na złotówki po kursach ustalanych przez kredytodawcę w jego tabeli kursów.

Należy wyraźnie zaakcentować, iż umowa nie przewidywała żadnych ograniczeń w określaniu przez bank kursów w tabelach kursów obowiązujących w banku. Wbrew sugestiom pozwanego z umowy nie wynikało, że kurs z tabel banku ma być rynkowy, sprawiedliwy, czy rozsądny. Przepisy prawa także nie nakładały na pozwanego jakichkolwiek ograniczeń w tym zakresie mierze. Prawo nie zakazywało pozwanemu tworzenia dowolnej ilości tabel kursów walut obcych i zamieszczania w nich kursów uznanych za właściwe przez bank. Z umowy nie wynikało również, aby kurs waluty wpisywany do tabeli kursów obowiązującej w pozwanym banku w dniu przeliczania całej kwoty kredytu na CHF, a następnie w dniu spłaty każdej kolejnej raty, musiał przybrać wartość rynkową albo jakąkolwiek wartość możliwą do ustalenia i przewidzenia przez drugą stronę umowy. Umowa i regulamin nie przewidywały żadnych kryteriów, wedle których miałyby być ustalony kurs w tabeli. W ocenie Sądu bez znaczenia dla rozstrzygnięcia był opis zawarty w treści odpowiedzi na pozew opis tego, w jaki sposób dokonywał on określania kursów wpisywanych następnie do tabeli. Żadne ograniczenia swobody kształtowania kursu nie wynikały bowiem z umowy, zatem stosowanie jakichkolwiek praktyk w określaniu kursu waluty było swobodną decyzją pozwanego jako kredytodawcy i w każdej chwili mogło być dowolnie zmienione.

Wszystkie ww. okoliczności świadczą o sprzeczności ww. postanowień umowy z właściwością (naturą) stosunku zobowiązaniowego, a zatem **nie wiążą powodów w rozumieniu art. 385¹ kc.**

Naruszenie dobrych obyczajów

W toku postępowania pozwany wskazywał także, iż informował powodów o istniejącym ryzyku kursowym związanym z ww. umową. Świadczyć o tym miała m. in. treść § 29 umowy.

W ocenie Sądu **powodowie nie byli jednak nigdy prawidłowo poinformowani o realnej skali tego ryzyka, a w szczególności tego, że wzrost kursu będzie rzutować na saldo całego kapitału kredytu.** Z pewnością nie mogą o tym świadczyć lakoniczne oświadczenia przedstawione **powodom** do podpisu w § 29 ust. 1 i 2 umowy czy też na oddzielnych drukach. Nigdy nie zaprezentowano stronie powodowej bowiem szczegółowej symulacji która wskazywałaby, jakie kwoty będzie musiała uiścić na rzecz pozwanego w przypadku istotnego wzrostu

kursu franka szwajcarskiego. W efekcie skutkowało to tym, że **mimo regularnego spłacania rat kredytu przez kilkanaście lat, saldo tego kredytu przeliczone na walutę polską opiewa na kwotę większą od kwoty udzielonego kredytu.** Trudno w tej sytuacji mówić o zachowaniu zasady równorzędności podmiotów czy porównywalności wysokości ich świadczeń.

Warto zauważyć, iż w przypadku dalszego wzrostu kursu franka szwajcarskiego w tabelach tworzonych dowolnie przez pozwanego, saldo to nadal by rosło – teoretycznie bez żadnych ograniczeń. Jest to więc rozwiązanie skrajnie wadliwe i rażąco krzywdzące powodów, a skutków takiego rozwiązania z pewnością nie sposób było przewidzieć jedynie na podstawie analizy postanowień umowy, bez posiadania obszernej wiedzy i doświadczenia ekonomicznego. Z pewnością jej skutki nie mogą pozostawać w obrocie prawnym w demokratycznym państwie prawa, jakim jest Rzeczpospolita Polska. Co także istotne – sama wadliwość wynika już z ww. konstrukcji prawnej który ze swojej istoty automatycznie tworzył poważne zagrożenie dla sytuacji ekonomicznej powodów na korzyść pozwanego.

O trafności ww. konstatacji dobitnie świadczy fakt, iż pozwany nie poinformował powodów również o tym, że sam zabezpieczył się przed zmianą kursu franka szwajcarskiego, np. poprzez operacje na rynku międzybankowym, w tym np. transakcje typu F. S. (ang. F. exchange spot). **Bank miał więc pełną wiedzę o ryzyku kursowym i starał się przed nim zabezpieczyć.** Pozwany nie zaproponował natomiast powodom żadnej transakcji umożliwiającej zabezpieczenie przed ryzykiem kursowym, np. poprzez zawarcie klauzuli ograniczającej straty do określonego poziomu (tzw. stop loss) czy ubezpieczenia od ryzyka kursowego. Nie zwrócił też powodom uwagi na celowość podjęcia działań w tym zakresie. Powodowie nie mieli również możliwości negocjacji postanowień umownych, gdyż jedyne co w tekście umowy podlegało indywidualnemu uzgodnieniu, to podstawowe parametry finansowe kredytu.

Zatem nie ulega wątpliwości, iż sprzeczne z zasadami współżycia społecznego było narażenie powodów na nieograniczone ryzyko kursowe. W szczególności nie pouczono powodów faktycznie **o możliwych skutkach drastycznego wzrostu kursu franka szwajcarskiego.** Tymczasem strona pozwana powinna była to zrobić – choćby uwzględniając sytuację w innych państwach w których powszechnie były już wcześniej podobne kredyty walutowe (np. Włochy, Australia, Wielka Brytania) czy też stałą aprecjacje franka szwajcarskiego do innych walut światowych od kilkudziesięciu lat, wyraźnie widoczną na wykresach historycznych kursów. Z pewnością strona pozwana jako profesjonalista musiała też wiedzieć, iż ówczesnie względnie niski kurs CHF był związany m.in. z działaniami administracyjnymi banku centralnego Szwajcarii przed tzw. „czarnym czwartkiem” 15 stycznia 2015 roku.

Tego rodzaju informacji nie udzielono powodom. Przeciwnie – zapewniano powodów jeszcze, że CHF to waluta bardzo stabilna i odporna na gwałtowne wahania kursów. Nadmiernie wyeksponowano więc rzekome zyski dla powodów wynikające z pozornie niskiego oprocentowania, zupełnie bagatelizując gigantyczne ryzyko kursowe. W istocie wykorzystano zaufanie i dobrą wiarę konsumenta, **przedstawiając mu jedynie fragment bardzo złożonego stosunku prawnego.** Skupiono się jedynie na niskiej ówczesnie racie – a to był jedynie pewien element bardzo złożonej relacji prawnej, który w ciągu kilku lat uległ drastycznej zmianie na niekorzyść strony powodowej.

W ocenie Sądu sposób prezentacji kredytu indeksowanego do CHF przez doradcę był skierowany na przekonanie powodów, że jest to oferta bardzo korzystna, a frank szwajcarski jest walutą stabilną. Jeżeli już w chwili zawarcia umowy bank przedstawiający im projekt dysponował lub musiał dysponować wiedzą o dysproporcji świadczeń na niekorzyść kontrahenta. Sytuacja taka jest równoznaczna z nadużyciem silniejszej pozycji kontraktowej przez bank w celu zastrzeżenia wygórowanych korzyści, co wykracza poza zakreślone przez ustawodawcę granice swobody kontraktowej i świadczy o naruszeniu zasad współżycia społecznego (tak wskazał m. in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 marca 2018 roku, IV CSK 250/17, Legalis nr 1807246). Ostatecznie przedstawienie propozycji kredytowej w sposób niepełny i niekompletny, mimo tego że skutkowało podpisaniem przez powodów przedmiotowej umowy kredytowej, w ocenie Sądu, wpłynęło na to, że nie była to świadoma, racjonalna i przemyślana decyzja.

Nie świadczy o powyższym złożenie przez powodów podpisu pod informacją o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu indeksowanego. Przedstawianie oferty kredytu indeksowanego do jednej z walut światowych jako korzystnej dla konsumenta, w sytuacji gdy umowa nie zawiera jakichkolwiek mechanizmów ograniczających nadmierne ryzyko

walutowe, musi być ocenione jako nielojalne działanie banku, obliczone w istocie na to, że w wieloletnim okresie kredytowania wzrost kursu CHF zapewni bankowi znacznie wyższe wynagrodzenie od wartości wskazywanych konsumentowi na etapie negocjowania i zawierania umowy kredytu. Wszystkie ww. okoliczności świadczą o tym, iż ww. umowa kredytu kształtuje obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Wypełnia więc przesłanki wymienione w art. 385¹ § 1 kc.

Naruszenie interesów ekonomicznych powodów

W ocenie Sądu umowa kredytu wiążąca strony wypełnia także dalsze znamiona ww. przepisu gdyż rażąco narusza interesy ekonomiczne powodów. Jej realizacja prowadzi bowiem do sytuacji, że powodowie mają spłacić kwotę o wiele wyższą niż wykorzystany kredyt z odsetkami i prowizją. Kwota kapitału kredytu do spłaty jest bowiem ustalana przez pozwanego. W efekcie pozwany otrzymuje świadczenie o wiele wyższe niż suma kapitału, odsetek i prowizji, do czego nie ma żadnej podstawy w przepisach prawa. Przepisy Prawa bankowego nie dają bankowi prawa do konstruowania umów kredytu w taki sposób, by uzyskiwać jeszcze dodatkowe wynagrodzenie ponad odsetkami i prowizją. Tymczasem umowa będąca przedmiotem oceny Sądu w niniejszej sprawie de facto wprowadzała taki mechanizm skutkujący tym, że kwota kapitału do spłaty wyrażona w złotych polskich jest obecnie około dwukrotnie wyższa niż kwota udzielonego kredytu.

Nie zmienia tego w żaden sposób powiązanie ww. umowy z walutą obcą. O tym, w jakiej walucie jest kredyt, ***decyduje waluta, w jakiej na podstawie umowy, bank wypłacił środki pieniężne***, kredytem jest przekazana kredytobiorcy kwota środków pieniężnych (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 stycznia 2019 roku, V ACa 503/18, Legalis nr 1978439). W niniejszej sprawie kredyt był udzielony na zakup nieruchomości położonej w Polsce i wypłacony w polskiej walucie. Umowa została zawarta w Polsce między polskimi rezydentami. Nie ulega żadnej wątpliwości Sądu, że ww. umowa kredytu miała charakter złotowy, a jakiegokolwiek powiązanie z frankiem szwajcarskim miało jedynie charakter klauzuli waloryzacyjnej.

Zawarcie w umowie niedozwolonych postanowień umownych

W świetle powyższych rozważań w ocenie Sądu zasadne są więc twierdzenia powodów w przedmiocie abuzywności klauzul waloryzacyjnych, tj. § 1 ust. 3A, § 7 ust. 1, § 11 ust. 4, § 13 ust. 6 oraz § 16 ust. 3 umowy. Z art. 385¹ § 1 kc wynika, że możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z umowy zależy od spełnienia następujących przesłanek: postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumenta, nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia. Dla stwierdzenia abuzywności określonej klauzuli wszystkie powyższe przesłanki muszą zostać spełnione łącznie.

Przedmiotowa umowa została zawarta przez przedsiębiorcę (pозwanego) oraz konsumenta (powodowie). Kwestionowane postanowienia umowy dotyczące indeksacji nie zostały uzgodnione indywidualnie ze stroną powodową. Zostały one bowiem zawarte we wzorcu umownym opracowanym przez pozwanego.

Z wniosku o zawarcie umowy (k. 86-90) wyraźnie wynikało, iż powodom ***w dacie zawarcia umowy kupowana nieruchomość miała służyć potrzebom mieszkaniowym***. Dlatego ***niewątpliwie strona powodowa posiadała więc wtedy status konsumenta***, w rozumieniu art. 22¹ kc, a postanowienia umowy, dotyczące jej praw i obowiązków, podlegają na podstawie ocenie przez pryzmat art. 385¹-385³ kc.

Zgodnie z art. 22¹ kc za konsumenta uważa się bowiem osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej ***bezpośrednio*** z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Funkcjonalna definicja konsumenta przyjmuje jako punkt wyjścia pełnioną w danej chwili oraz sytuacji rolę ekonomiczną osoby fizycznej (która to osoba może następnie w innej już sytuacji pełnić rolę przedsiębiorcy). Definicja konsumenta dająca się wyinterpretować z art. 22¹ kc zawiera cztery elementy. Po pierwsze, konsumentem może być tylko osoba fizyczna, po drugie, musi ona dokonywać czynności prawnej, po trzecie, czynność ta pozostaje w określonej relacji z rolą społeczną tej osoby, a po czwarte, adresatem

oświadczenia woli jest przedsiębiorca (T. Sokołowski [w:] A. Kidyba (red.): Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna. WKP 2012 wyd. II. Lex). Za konsumenta może zostać uznany wyłącznie taki profesjonalista, który działa poza granicami swych zwykłych kompetencji. Pogląd ten jest zbieżny ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uzasadnieniu uchwały siedmiu sędziów z dnia 14 maja 1998 roku (III CZP 12/98, OSNC 1998, nr 10, poz. 151) zgodnie z którym czynności przedsiębiorcy wchodzą w zakres działalności gospodarczej, jeżeli pozostają w funkcjonalnym związku z tą działalnością, a w szczególności podejmowane są w celu realizacji zadań związanych z przedmiotem działalności konkretnego podmiotu.

Kryterium najistotniejszym i najbardziej charakterystycznym dla pojęcia konsumenta **jest kryterium braku bezpośredniego związku między dokonaną przez dany podmiot czynnością prawną a jego działalnością gospodarczą lub zawodową.** Z reguły ma ona zmierzać do zaspokajania potrzeb własnych, osobistych, "prywatnych" podmiotu, jego rodziny, domowników, także przyjaciół lub znajomych (prezenty), ma zapewniać funkcjonowanie gospodarstwa domowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2007 roku, IV CSK 122/07, OSNC - Zb. dodatkowy 2008 nr C, poz. 74, str. 73). Tylko pośredni związek pomiędzy czynnością prawną a działalnością gospodarczą osoby fizycznej nie pozbawia tej osoby przymiotu konsumenta

Ponieważ postanowienia umowne będące przedmiotem analizy na gruncie rozpoznawanej sprawy stanowią postanowienia wzorca umownego, to obejmuje je domniemanie, iż nie zostały uzgodnione indywidualnie, którego to domniemania pozwany nie wzruszył.

Przez działanie wbrew dobrym obyczajom - przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego - należy rozumieć wprowadzanie do wzorca klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron tego stosunku; rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza zaś nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków stron, wynikających z umowy, na niekorzyść konsumenta. Ocena rzetelności określonego postanowienia wzorca umownego może być dokonana za pomocą tzw. testu przyzwoitości, polegającego na zbadaniu, czy postanowienie wzorca jest sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorców wobec konsumentów oraz jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałyby zastrzeżone; jeżeli bez tego postanowienia znalazłby się on - na podstawie ogólnych przepisów - w lepszej sytuacji, należy uznać je za nieuczciwe (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2015 roku, I CSK 945/14, LEX nr 1927753).

Podkreślenia wymaga, że konstrukcja umowy była narzucona przez pozwanego według wzorca, zaś powodom mogą umowę jedynie zaakceptować, gdyż w przeciwnym razie nie uzyskano by kredytu. Tym sposobem pozwany bank, wprowadzając klauzule waloryzacyjne oparte o kursy walut wskazane w sporządzanych przez niego tabelach, przypisał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego do waluty CHF i wysokości całej wierzytelności. Zasadnicze znaczenie miał także fakt, że waloryzacja rat kredytów udzielanych na podstawie przedmiotowej umowy o kredyt hipoteczny odbywała się w oparciu o tabele kursowe sporządzane wyłącznie przez pozwanego, bez jakiegokolwiek udziału drugiej strony umowy. Nie budziło także wątpliwości Sądu, że obciążenie strony powodowej praktycznie nieograniczonym ryzykiem kursowym, godziło w sposób drastyczny w jej interesy ekonomiczne.

Dlatego powszechnie przyjmuje się natomiast, że tego rodzaju klauzule waloryzacyjne stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ kc (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 września 2020 roku, V ACa 143/20, Legalis nr 2493839, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 12 marca 2020 roku, I ACa 257/19, Legalis nr 2331056), konsekwencją czego jest konieczność uznania umowy za nieważną (podobnie uznał Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, Legalis nr 2277328; Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 13 listopada 2019 roku, I ACa 674/18, Legalis nr 2288617, w wyroku z 4 września 2020 roku, V ACa 44/19, Legalis nr 2502627, z dnia 13 listopada 2019 roku, I ACa 268/19, 2282846; z dnia 23 października 2019 roku, V ACa 567/18, Legalis nr 2271446, z dnia 29 stycznia 2020 roku, I ACa 67/19, Legalis nr 2292747 oraz Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 20 lutego 2020 roku, I ACa 635/19, OSA 2020/2/5.).

Przywołane wyżej postanowienia umowne wypełniają w oczywisty sposób znamiona niedozwolonych postanowień umownych w myśl art. 385¹ⁿkc oraz art. 385³ pkt 8 kc. Ich skutkiem jest wyeliminowanie klauzuli waloryzacyjnej z umowy, która nie może być zastąpiona żadnymi innymi przepisami czy warunkami umowy, co w efekcie prowadzi do nieważności umowy.

Sąd uznał, że kwestionowane postanowienia umowy kredytu, które wprowadzają ryzyko kursowe (ryzyko wymiany) przez mechanizm indeksacji, stanowią klauzulę **określającą główne świadczenia stron** („główny przedmiot umowy” w rozumieniu dyrektywy 93/13). Klauzule waloryzacyjne stanowią essentialia negotii umowy kredytu indeksowanego. Wobec tego, jako postanowienia określające główne świadczenia stron, mogą być oceniane pod kątem ich nieuczciwego charakteru tylko wówczas, jeżeli nie zostały one wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.

W ocenie Sądu analizowane postanowienia umowy nie zostały sporządzone prostym językiem i są rozproszone w wielu miejscach umowy, co zdecydowanie utrudnia ich odczytywanie. Zgodzić się należy z utrwalonym już w judykaturze i piśmiennictwie poglądem, wedle którego wyrażenie warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem ma zapewnić konsumentowi podjęcie świadomej i rozważnej decyzji w kwestii zawarcia umowy. Z pewnością świadomości decyzyjnej konsumenta zawierającego umowę kredytową nie sprzyja odsyłanie do aktów prawnych czy załączników (np. tabel kursowych) nieujętych w umowie, czy wręcz zastrzeżenie ich zredagowania w przyszłości, np. harmonogramu spłat (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 9 maja 2019 roku, I ACa 47/19, LEX nr 2712200).

Jak wynika z orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 20 września 2017 roku (C – 186/16, Legalis nr 1665691), art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w przypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ten oznacza, że (...) musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku waluty obcej (...), ale również oszacować – potencjalnie istotne konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych.

W świetle powyższego orzeczenia należy przyjąć, że nie jest wystarczające powiadomienie konsumenta o tym, że udzielony mu kredyt oraz raty kredytu będą indeksowane według określonego miernika wartości (w tym wypadku do waluty obcej). Niewystarczające jest również poinformowanie klienta o tym, że wartość kredytu i wysokość rat będzie się wahać w zależności od kursu waluty, gdyż przeciętny uczestnik rynku posiada świadomość, że kurs waluty zmienia się w czasie. Jednak staranność banku powinna polegać na rzetelnym przedstawieniu konsumentowi skutków zmiany kursów dla zaciągniętego przez niego zobowiązania kredytowego, w szczególności zmiany nie tylko wysokości raty, ale również salda kredytu.

Wprowadzony do umowy mechanizm indeksacji powodował dodatkowo nierównomierne rozłożenie pomiędzy stronami umowy ryzyka wynikającego z waloryzacji kwoty kredytu do zmiennego w czasie kursu waluty obcej. Z postanowień umowy wynika, że kwota udzielonego powodom kredytu została przeliczona według kursu kupna waluty z tabeli kursów banku natomiast raty kredytu indeksowane były według kursu sprzedaży CHF z tabeli banku obowiązującego w dacie spłaty raty z godziny 14:50. Jednocześnie indeksacji podlegała kwota kredytu pozostałego do spłaty. Powyższy mechanizm powodował, że saldo kredytu wahało się w zależności od kursu waluty, zaś wysokość rat kredytu również podlegała wahaniom w zależności od kursu sprzedaży waluty. W rezultacie zastosowanego mechanizmu konsument nie był w stanie ustalić wysokości raty kredytu w danym miesiącu jak również faktycznej wysokości kredytu pozostałego do spłaty. Skutkiem mechanizmu indeksacji jest nierównomierne rozłożenie ryzyka na strony umowy. Bank, udzielając kredytu indeksowanego, poza ryzykiem wynikającym z zawarcia umowy i potencjalnej możliwości braku spłaty kredytu przez konsumenta, ryzykuje jedynie stratę wynikającą z utraty kwoty wypłaconej konsumentowi.

Odmienne jest natomiast sytuacja konsumenta, który jest narażony na zwiększenie zadłużenia w zasadzie do nieograniczonej wysokości i to na każdym etapie wykonywania umowy, również po wielu latach jej wykonywania. Może zatem okazać się, że w przypadku zawartej umowy na okres 30 lat, po 20 latach spłacania kredytu, konsument będzie musiał spłacić zadłużenie wielokrotnie przewyższające wysokość pierwotnego zobowiązania kredytowego.

Definitywnie o trafności konstatacji Sądu dotyczących abuzywności § 11 ust. 5 ww. umowy przesądza fakt, iż klauzula o identycznym brzmieniu figuruje w rejestrze klauzul niedozwolonych pod numerem **5743**. Wpis ten został dokonany na podstawie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 maja 2013 roku (sygn. akt VI ACa 441/13, Legalis nr 1049239). Jednoznacznie wskazano w nim, iż niedozwolone jest postanowienie, w którym wskazano jedynie termin ustalania kursu waluty przejętego do rozliczeń spłaty rat kapitałowo-odsetkowych, a **nie określono sposobu ustalania tego kursu**. Warto wskazać, iż uznanie wzorca umownego za niedozwolony w ramach kontroli abstrakcyjnej musi stanowić **prejudyk** dla analogicznego rozstrzygnięcia przeprowadzanego w ramach kontroli incydentalnej (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 7 lipca 2021 roku, I CSKP 222/21, Legalis nr 2606148; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 25 marca 2015 roku (sygn. I ACa 1195/14, Legalis nr 2121775).

Sąd dokonał także oceny treści § 3 ust. 4 ww. umowy dotyczącego ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytu w towarzystwie ubezpieczeniowym wskazanym przez pozwanego. Zgodnie z § 3 ust. 4 ww. umowy kredytu - zabezpieczeniem kredytu było ubezpieczenie niskiego wkładu własnego w towarzystwie ubezpieczeniowym na 36 miesięczny okres ubezpieczenia. Jeśli z upływem 36 miesięcy ubezpieczenia nie nastąpiłaby całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlega automatycznej kontynuacji, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca w którym nastąpiła wypłata kredytu.

Wskazać należy, iż strona powodowa nie miała możliwości rezygnacji z pokrycia kosztów umowy ubezpieczenia niskiego wkładu, mogła ona jedynie obniżyć kwotę kredytu lub zwiększyć poziom zaangażowanych środków własnych w celu zwiększenia procentowego wkładu własnego do poziomu zwalniającego z powyższego ubezpieczenia. Nie było sporne, iż bank pobrał od strony powodowej składki z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu w wysokości powołanej przez nią w pozwie. Sporną kwestią natomiast jest zasadność obciążania jej kosztami ubezpieczenia kredytu hipotecznego z tytułu niskiego udziału własnego kredytobiorcy i ustalenia czy postanowienie umowy nakładające na nią taki obowiązek należy uznać za niedozwolone postanowienie umowne, które kształtuje prawa i obowiązki powódki będącej konsumentem w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy.

Sąd uznał, że w przedmiotowej sprawie występują wszystkie cztery wyrażone w art. 385¹ § 1 kc przesłanki pozwalające uznać, że postanowienie umowy kredytu hipotecznego zobowiązujące stronę powodową do zwrotu stronie pozwanej kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego stanowi niedozwolone postanowienie umowne. Postanowienia dotyczące dodatkowego zabezpieczenia kredytu w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu były stosowane przez pozwany bank w umowach ze wszystkimi klientami, którzy nie dysponowali wymaganym wkładem własnym. Był to jeden z warunków, który kredytobiorca musiał zaakceptować celem uzyskania kredytu w pożądanej wysokości. Nie było bowiem możliwe skuteczne przeprowadzenie przez powódkę negocjacji co do ubezpieczenia wkładu własnego, ani nie mogła ona negocjować progu wkładu własnego, który zwalniał z obowiązku ubezpieczenia, gdyż był on ustalony ogólnie przez bank i nie podlegał negocjacom.

Reasumując, zdaniem Sądu treści § 3 ust. 3 ww. umowy dotyczący ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytu ma charakter niedozwolony. Wprowadzało ono kredytobiorcę w błąd co do tego, kto korzysta z ochrony ubezpieczeniowej i na jakich warunkach. Niewątpliwie przedstawione stronie powodowej postanowienie umowne i w tym zakresie stanowiło wzorzec umowy, który nie podlegał zmianom ani negocjacom, a zapisy w zakresie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego zostały jej narzucone. Zgoda na przyjęcie zaproponowanych przez bank postanowień warunkowała pozytywną weryfikację wniosku o udzielenie kredytu. Wzorzec umowy oceniany w niniejszej sprawie kształtował obowiązki strony powodowej w sposób niezgodny z zasadą równorzędności stron i jednocześnie został wprowadzony do umowy w takich okolicznościach, że konsument w chwili podpisania umowy nie

miał możliwości ocenić jego ekonomicznych skutków. Konsument ponosi cały ciężar ekonomiczny zawarcia umowy ubezpieczenia, choć kontrahent nie przedstawił im ani warunków opłacanej ochrony ubezpieczeniowej, ani skutków wypłaty świadczenia z ubezpieczenia dla kredytobiorców.

Podzielić należy pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 24 sierpnia 2012 roku (sygn. akt XVII AmC 2600/11, Legalis nr 1352671), że zapisy nakładające na konsumentów obowiązek ponoszenia kosztów umowy ubezpieczenia w sytuacji, w której nie są oni ani stroną tej umowy ani uposażonymi z tytułu przedmiotowego ubezpieczenia, nie mogą zostać uznane za wiążące. Dalszą przyczyną stwierdzenia abuzywności przy abstrakcyjnej kontroli wzorca było ustalenie, że w jego treści nie zdefiniowano pojęć umożliwiających wyliczenia wysokości świadczenia obciążającego klienta. Ponadto wzorzec nie zawiera postanowień wskazujących jakie inne zdarzenie poza całkowitą spłatą kredytu będzie powodować zakończenie okresu ubezpieczenia.

Dlatego w ocenie Sądu zakwestionowane postanowienie umowne jest abuzywne z uwagi na jego treść. Należy bowiem mieć na uwadze, że obowiązki i uprawnienia stron przy realizacji zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu zostały ukształtowane w taki sposób, że cały ekonomiczny ciężar uzyskania i realizacji tego zabezpieczenia ponosi strona powodowa. Treść postanowienia wykluczała ekwiwalentność świadczeń stron przy realizacji przyjętego zabezpieczenia w celu zawarcia umowy kredytu o treści požądanej przez obie strony.

Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że postanowienie § 3 ust. 3 umowy rażąco narusza interesy strony powodowej jako konsumenta i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdyż kształtuje prawa i obowiązki stron umowy narzucając kredytobiorcy obowiązek poniesienia całości kosztów zabezpieczenia wykonania przez niego umowy w sytuacji gdy w ekonomicznym interesie obu stron jest pozyskanie i utrzymanie zabezpieczenia gwarantującego zawarcie i wykonanie umowy kredytu. Poniesienie całości kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu przez konsumenta stawia go w oczywiście niekorzystnej sytuacji, więc nie mogło być wątpliwości, co do rażącego charakteru naruszenia jego interesów.

Definitywnie o trafności konstatacji Sądu dotyczących abuzywności § 3 ust. 3 ww. umowy przesądza fakt, iż klauzula o identycznym brzmieniu figuruje w rejestrze klauzul niedozwolonych pod numerem **6068**. Wpis ten został dokonany na podstawie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 listopada 2013 roku (sygn. akt VI ACa 1521/12, Legalis nr 863053).

Skutki wadliwości postanowień umownych

W razie sporu o ważność umowy kredytu bankowego denominowanego (indeksowanego) do obcej waluty, w której treści znajduje się niedozwolona klauzula konsumencka dotycząca sposobu tej denominacji, teoretycznie są trzy możliwości jej rozstrzygnięcia. Pierwsza, to stwierdzenie nieważności umowy, która bez klauzuli niedozwolonej nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym, zwłaszcza ze względu na brak (odpadnięcie) któregoś z koniecznych składników (essentialia negotii) umowy nazwanej kredytu bankowego. Druga to przyjęcie, że umowa jest ważna, ale w miejsce bezskutecznych postanowień waloryzacyjnych nie wchodzi żadne dodatkowe postanowienia. Trzecia, to ewentualne przyjęcie, że umowa jest ważna i jej uzupełnienie przez Sąd przez wprowadzenie w miejsce niedozwolonych klauzul innego mechanizmu waloryzacji (podobnie uznał Sąd Najwyższy w wyroku dnia 2 czerwca 2021 roku, I CSKP 55/21, Legalis nr 2584569).

W ocenie Sądu przedmiotowa umowa kredytu jest nieważna także z tego względu, że abuzywne są jej postanowienia określające mechanizm waloryzacji. Bez tych postanowień umowa nie może dalej wiązać gdyż brak jest zasadniczych jej elementów, tj. określenia świadczenia stron. Nie może więc znaleźć zastosowania art. 385¹ § 2 kc czy też art. 6 ust. 1 in fine dyrektywy nr 93/13.

Skutkiem uznania za niedozwolone postanowień umownych dotyczących zasad ustalania kursów walut, jest konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Postanowienia takie przestają wiązać już od chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją. W rezultacie konieczne jest

przyjęcie, że łączący strony stosunek umowny nie przewiduje zastosowania mechanizmu indeksacji w kształcie określonym pierwotną umową: pozostaje sformułowanie o indeksacji i przeliczeniu świadczeń bez precyzyjnego wskazania sposobu określania kursów. W szczególności **nie jest możliwe zastosowanie kursu LIBOR i marży banku, gdyż jest to rozwiązanie które zupełnie nie wynika z oświadczeń woli stron** (podobnie wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, OSNC zb. dod. 2021/B/20, z 10 maja 2022 roku, II CSKP 285/22, z 13 maja 2022 roku, II CSKP 293/22, z 20 maja 2022 roku, II CSKP 796/22, Legalis, nr 2700371).

W konsekwencji nie jest możliwe ustalenie wysokości świadczenia kredytobiorcy, tj. ustalenie wysokości kwoty, która podlega zwrotowi na rzecz banku i która stanowi podstawę naliczenia odsetek należnych od kredytobiorców. Wobec niezgodnienia przez strony wysokości podstawowego świadczenia choćby jednej ze stron, umowę należy uznać za nieważną. Dlatego należy w pełni podzielić stanowisko, iż **p ozostawienie umowy w kształcie okrojonym poprzez wyeliminowanie z niej klauzul indeksacyjnych określających główne świadczenia stron umowy, stanowiłoby naruszenie art. 353¹ kc wyrażającego zasadę swobody umów. Byłoby sprzeczne z istotą, naturą stosunku zobowiązaniowego, który strony chciały wykreować**. Bez takich bowiem postanowień nie może dojść do ważnego zawarcia umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej (tak uznał m. in. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 4 września 2020 roku, V ACa 44/19, LEX nr 3102217). Dalsze utrzymanie umowy kredytowej, po wyeliminowaniu klauzul zakwestionowanych przez kredytobiorców, nie jest możliwe, dlatego trzeba przyjąć **upadek całej umowy** (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, OSNC zb. dod. 2021/B/20; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2022 roku, II CSKP 796/22, Legalis nr 2700371; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 listopada 2019 roku, I ACa 268/19, Legalis nr 2282846).

Za trafnością takiej argumentacji przemawia także orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z którego wynika zakaz uzupełniania powstałej w ten sposób luki w umowie przepisami dyspozytywnymi – w szczególności pozwalającym na zastosowanie kursu średniego NBP (vide: wyrok z dnia 3 października 2019 roku, C-260/18, Legalis nr 2230278; z dnia 29 kwietnia 2021 roku, C-19/20, Legalis nr 2562735; z 8 września 2022 roku, C-80/21, Legalis nr 2714917). Stanowiska tego nie zmienia wyrok z 2 września 2021 roku (sygn. C-932/19, Legalis nr 2606025) m.in. z tego powodu, że w Polsce nie wprowadzono ustawowego kursu wymiany walut w umowach kredytów. **Brak możliwości zastosowania średniego kursu NBP potwierdził także Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 2 marca 2022 roku** (sygn. II CSKP 520/22, Legalis nr 2698157). Po stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku znajdującego się w umowie zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, który pociąga za sobą nieważność tej umowy w całości, Sąd nie może zastąpić tego warunku umownego ani wykładnią oświadczenia woli stron w celu uniknięcia unieważnienia tej umowy, ani przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym - nawet jeśli konsument został poinformowany o skutkach nieważności tejże umowy i zaakceptował je (vide: wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 8 września 2022 roku, C-80/21, Legalis nr 2714917).

Nie jest możliwe zastosowanie w sprawie w miejsce postanowień abuzywnych m.in. art. 24 i 32 ustawy z dnia 28 sierpnia 1997 roku o Narodowym Banku Polskim (tj. Dz. U. z 2022 roku, poz. 492 ze zm.), jako mających charakter ogólny, których ratio legis nie jest zastępowanie luk w umowie wywołanych wyeliminowaniem z niej postanowień niedozwolonych. Przepisem uzupełniającym lukę nie jest także art. 41 ustawy z dnia 22 sierpnia 1936 roku Prawo wekslowe (tj. Dz. U. z 2022 roku, poz. 282 ze zm.) z racji na zawężenia jego stosowania do zobowiązań wekslowych (vide: wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie: z 25 maja 2022 roku, V ACa 839/21, Legalis nr 2713700; z 13 września 2022 roku, V ACa 110/22, Legalis nr 2763297; z 5 października 2022 roku, V ACa 175/22, Legalis nr 2790024).

Sąd podziela stanowisko, iż konsument może wyrazić swą zgodę na niedozwolone postanowienie zarówno w toku sporu przed sądem, jak i pozasądowo, jednakże w obu przypadkach będzie to skuteczne tylko wtedy, gdy został wyczerpująco poinformowany o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą definitywna nieskuteczność (nieważność) tego postanowienia. W przedmiotowej sprawie Sąd poinformował powodów o tego rodzaju konsekwencjach prawnych. Należycie poinformowana strona powodowa odmówiła zgody na jej dalsze obowiązywanie, co spowodowało trwałą bezskuteczność (nieważność) ww. umowy (vide: uchwała 7 Sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna z 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21, Legalis nr 2563899).

Splata kredytu w CHF i ustawa „antyspreadowa”

Pozwany w toku sprawy podnosił także, że o nieważności spornej umowy trudno mówić w sytuacji, gdy sam ustawodawca nowelizując prawo bankowe i uchwalając tzw. ustawę antyspreadową, zmierzał do utrzymania umów o kredyt indeksowany lub denominowany do walut obcych. Ze stanowiskiem tym nie można się jednak zgodzić. Tym niemniej należy wskazać, iż tego rodzaju rozwiązanie nie niwelowało abuzywności omawianego postanowienia umownego dotyczącego wypłaty czy spłaty kredytu. Za trafnością powyższego rozumowania i brakiem wpływu późniejszego w/w porozumienia na kwestię abuzywności pierwotnej umowy przemawia art. 4 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE. L Nr 95, str. 29). Zgodnie z powyższym przepisem nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, ***w momencie zawarcia umowy***. Oznacza to w sposób oczywisty, iż ***kwestia abuzywności musi być oceniana na moment zawarcia umowy***. Późniejsze zmiany umowy (tj. aneksy) nie mają więc żadnego prawnego znaczenia. Nie ulega także wątpliwości, iż istnieje możliwość bezpośredniego stosowania dyrektywy unijnej czy też sięgania do jej treści przy interpretacji przepisu prawa krajowego (np. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 4 grudnia 1974 roku, C-41/74, sprawa Y. van D. przeciwko (...)). Analogiczne stanowisko co do daty dokonywania oceny abuzywności i braku wpływu podpisywania aneksów do umów zajął także Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 20 czerwca 2018 roku (sygn. akt III CZP 29/17, OSNC 2019 nr 1, poz. 2, str. 9).

Należy też wskazać, iż ustawą z 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Nr 165, poz. 984), zwaną potocznie ustawą „antyspreadową”, do Prawa bankowego został wprowadzony m.in. art. 69 ust. 2 pkt 4a, zgodnie z którym umowa kredytu powinna określać, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Z treści przywołanego przepisu wynika, że obowiązuje on strony umów o kredyt do zastosowania omawianej wyżej zasady określania w umowie wysokości świadczeń obu stron, ewentualnie wskazywania podstawy do ich obliczenia, która to zasada wynika z natury każdej umowy i była już zapisana w dotychczasowych przepisach Kodeksu cywilnego. W zakresie ustalania kursów walut wymaga ona, aby umowa o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska zawierała szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu.

Wyartykułowanie we wspomnianej nowelizacji opisanego wyżej obowiązku, który i tak wynikał z przepisów ogólnych dotyczących zobowiązań, nie skutkowało sanowaniem wadliwości umów o kredyt indeksowany lub denominowany wcześniej, ani później zawartych z naruszeniem konieczności określenia w umowie świadczeń obu stron. Potwierdzała ona jedynie, niebudząca zresztą większych wątpliwości, dopuszczalność zawierania umów o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty obcej. Wspomniana nowelizacja dotyczyła tylko jednego z elementów umowy kredytowej, a mianowicie zasad określania sposobu i terminu ustalania kursów waluty, do której kredyt jest indeksowany. Innych elementów tej umowy wspomniana zmiana przepisów nie dotyczyła i z tego względu nie mogła wpłynąć na ważność/nieważność żadnej konkretnej umowy jako całości. Za poglądem, że wejście w życie ustawy antyspreadowej nie spowodowało, że zamieszczone w umowie kredytowej klauzule waloryzacyjne, nieokreślające szczegółowo sposobu ustalania kursu waluty waloryzacji, przestały być abuzywne, opowiedział się m.in. Sąd Najwyższy w uchwale z 11 grudnia 2019 roku (sygn. akt V CSK 382/18, LEX 2771344) oraz Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z 14 grudnia 2017 roku (sygn. akt I ACa 447/17, Legalis nr 1713633).

Rozliczenie stron

Z uwagi na nieważność umowy kredytu, dla ostatecznego rozliczenia stron zastosowanie znalazły przepisy art. 405 - 410 kc. W najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi już żadnych wątpliwości zagadnienie, że jeżeli w następstwie zastosowania przedstawionych reguł umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna (nieważna),

świadczenia spełnione na jej podstawie powinny być postrzegane jako świadczenia nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 kc (vide: uchwała 7 Sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna z dnia 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21, Legalis nr 2563899; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 roku, III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 roku, I CSK 242/18, Legalis nr 1966950 i z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, OSNC zb. dod. 2021/B/20, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 roku, III CZP 11/20, Legalis nr 2532281).

Zgodnie z art. 405 kc, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. W myśl zaś art. 410 § 1 i 2 kc, przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Bank wypłacił powodom z tytułu przedmiotowej umowy kredytu 700.000,00 złotych. Następnie strona powodowa spełniała świadczenia odpowiadające określonym w umowie ratom kapitałowo-odsetkowym wpłacając na rzecz banku w okresie od dnia 6 października 2008 roku do dnia 7 stycznia 2022 roku kwotę 211.748,84 złotych i 135.442,32 CHF. Powyższe ustalenia wynikają z zaświadczeń wystawionych przez pozwanego (zaświadczenia k. 32-34 i 163). Z uwagi na nieważność ww. umowy kredytu, na podstawie powołanych przepisów powodowie mogą domagać się zwrotu kwot wskazanych w pozwie Z tych względów Sąd w pkt. **II** sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powodów dochodzona kwotę 211.748,84 złotych i 135.442,32 CHF.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Jeśli dłużnik świadczenia pieniężnego spełnia je z opóźnieniem wierzyciel ma prawo domagać się odsetek ustawowych za opóźnienie.

Zgodnie z art. 455 k.c. roszczenie bezterminowe staje się wymagalne z chwilą wezwania dłużnika do zapłaty. W realiach sprawy niniejszej, w zakresie ustawowych odsetek za opóźnienie od kwoty 211.748,84 zł oraz 135.442,32 CHF, Sąd zasądził je od dnia następnego po dniu odebrania przez pozwanego odpisu pisma zawierającego modyfikację powództwa. Pozwany mógł zatem powziąć informację o żądaniu powodów dopiero w momencie odebrania odpisu pisma.

Należy także wskazać, iż na powyższe rozstrzygnięcie nie miał wpływu fakt, iż pozwany posiada niewątpliwie wobec powodów roszczenie o zwrot kapitału kredytu. Wynika to z tego, iż jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, **konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy** (tak wskazał m.in. Sąd Najwyższy w uchwale 7 Sędziów z dnia 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21, Legalis nr 2563899).

Brak przedawnienia roszczenia powodów

Sąd podziela stanowisko, iż żądanie ustalenia nieważności umowy nie ulega przedawnieniu (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 1976 roku, II CR 288/76, OSNCP 1977 nr 5-6, poz. 91). Ponadto w świetle najnowszego orzecznictwa TSUE (vide: wyrok z dnia 10 czerwca 2021 roku, C-776/19, Legalis nr 2581726) oraz Sądu Najwyższego (uchwała z dnia 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21, Legalis nr 2563899), nie doszło do przedawnienia roszczeń powodów. Należy bowiem wskazać, iż całość wiedzy o tych uprawnieniach powodów należy wiązać dopiero z pouczeniem dokonanym przez Sąd w toku niniejszego postępowania. Tym samym termin przedawnienia określony w art. 118 kc z pewnością nie upłynął. Ponadto nawet gdyby upłynął wówczas zachodziłyby przesłanki wynikające z art. 117¹ § 2 pkt 3 kc.

Zarzut nadużycia prawa

Nie można było również mówić o nadużyciu prawa przez stronę powodową. Podkreślić należy, że przepis art. 5 kc jest klauzulą generalną i jedynie w wyjątkowych sytuacjach może stanowić podstawę oddalenia powództwa. W ocenie Sądu pozwany nie wykazał, jakie dokładnie zasady współżycia społecznego miałyby zostać naruszone przez powodów.

Pozwany nie określił także, w jaki sposób zachowanie powodów miałyby naruszać zasady współzycia społecznego czy zasadę, że umów należy dotrzymywać (*pacta sunt servanda*). Odmowa udzielenia ochrony prawnej na podstawie art. 5 kc z uwagi na jego wyjątkowy charakter, musi być uzasadniona istnieniem okoliczności rażących i nieakceptowanych w świetle powszechnie uznawanych w społeczeństwie wartości. Zasadniczą podstawę stwierdzenia o wystąpieniu nadużycia prawa stanowić powinna analiza zachowania uprawnionego. Jego negatywna ocena może wynikać m.in. z faktu, że zajęcie zostało przez niego sprowokowane albo też z faktu wykorzystania położenia drugiej strony (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2009 roku, IV CSK 290/09, Lex nr 560607).

W okolicznościach niniejszej sprawy samo wykonywanie przez powodów prawa do żądania zapłaty objętej pozwem kwoty nie daje jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia, że wykonywanie tego prawa jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego lub społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa. Twierdzenie pozwanego jest bardziej chybione w sytuacji gdy ustalono, że postanowienia łączącej strony umowy, a umożliwiające pozwanej zatrzymanie takiej części wpłaconych przez powoda środków, są abuzywne z powodu działań pozwanego. W końcu przecież to pozwany opracował projekt umowy który w sposób oczywisty oraz rażąco narusza interesy konsumentów. Nie może powoływać się na naruszenie zasad współzycia społecznego osoba, która sama zasady te (lub przepisy prawa) narusza (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2020 roku, I CSK 812/19, Legalis nr 2480093). W ocenie Sądu strona powodowa nie nadużyła swych uprawnień wynikających z posiadania statusu konsumenta, w szczególności nadużycie tego prawa nie może przejawiać się w wytoczeniu niniejszego powództwa, jak również w samym kwestionowaniu postanowień ww. umowy.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu

O kosztach postępowania Sąd orzekł w pkt 3. wyroku na podstawie art. 100 ust. 2 k.p.c. obciążając w całości stronę pozwaną wobec wygranej powodów w całości, pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu stosownie do art. 108 § 1 k.p.c.

Na zakończenie warto wskazać, że ***identyczną ocenę prawną umowy analogicznej do analizowanej w niniejszej sprawie, zajął Sąd Apelacyjny w Warszawie m.in. w wyrokach: z 25 maja 2022 roku (sygn. V ACa 839/21), z 10 czerwca 2022 roku (sygn. I ACa 989/21), 13 września 2022 roku (sygn. V ACa 110/22) oraz 17 października 2022 roku (sygn. I ACa 27/22)***. Mając na uwadze powyższe okoliczności i treść przepisów prawa, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

(...).

Warszawa, 17 listopada 2022 r.

SSO Aldona Szawrońska-Eliszewska

str.